

## 3 dni Łódzkiej Ligi Walki z Rakiem w Długoszu.

Autor:  
13.10.2013.  
Zmieniony 30.10.2013.

W dniach 2-3-4 października w Długoszu odbywały się imprezy związane z promocją zdrowia pod patronatem Łódzkiej Ligi Walki z Rakiem. Program edukacyjny "pt."Promocja zdrowia szansą na zapobieganie chorobom nowotworowym"

Pierwsze dwa dni to zmagania siatkarek i siatkarzy z zaproszonych szkół.

Ostatni dzień czyli piątek był zarezerwowany na cykl dyskusji i wykładów prowadzonych przez lekarzy specjalistów. Dyskusje z nauczycielami oraz dyrekcją szkoły odbywały się w gabinecie pana dyrektora a wykłady dla uczniów w sali multimedialnej.

Tematyką było min. wczesne wykrywanie zagrożeń związanych z nowotworami, oraz zdrowe odżywianie i aktywny tryb życia.

Ostatnim punktem piątkowego spotkania był poczęstunek zaproszonych gości oraz zaangażowanych w trzydniową promocję zdrowia uczniów na sali gimnastycznej, gdzie w trakcie konsumpcji prowadzono również dyskusję na temat zdrowej diety i żywności.

Podsumowanie rozgrywek sportowych:

W kategorii dziewcząt: I miejsce zajęły siatkarki IVLO, II miejsce 13 Gimnazjum, III miejsce VILO, IV miejsce gimnazjum Mysówice.

W kategorii chłopców: I miejsce VI LO, II miejsce 13 Gimnazjum, III miejsce IVLO.

Dla wszystkich drużyn pamiątkowe puchary oraz dyplomy ufundowała oraz dokonała uroczystego wręczenia pani mgr Joanna Romańczyk prezes fundacji ŁWR.

Za pomoc w organizacji trzydniowych imprez szczególne podziękowania kierujemy do samorządu szkolnego oraz przewodniczącej Marty Łabedy.

Do końca miesiąca w naszej szkole w wyznaczony dzień ŁWR w ramach Jesieni Onkologicznej przeprowadzi badania wszystkich uczniów pod kątem wczesnego wykrywania chorób nowotworowych.

Po więcej informacji na temat działalności Łódzkiej Ligi Walki z Rakiem zapraszamy na stronę fundacji.

Dzień dyskusji i wykładów

Zdjęcia z rozgrywek dziewcząt

Zdjęcia z rozgrywek chłopaków

Obszerny artykuł pani mgr Danieli Dylus został zamieszczony w gazecie "Rozdzień"

Szpital polowy w czasie I wojny światowej, siedziba sztabu w czasie III powstania śląskiego – zabytkowy gmach VI LO pełnił w przeszłości bardzo różne funkcje. Tradycja zobowiązuje. Po niemal stu latach ponownie popularyzowano tutaj dwie idee: troski o zdrowie oraz walki z groźnym przeciwnikiem, groźniejszym niż Reichswehra. W pierwszym tygodniu października 2013 roku Długosz stał się siedzibą wojewódzkiego sztabu walki z rakiem.

Śląska Jesień Onkologiczna w VI LO

Przeciwnika nie można lekceważyć. Atakuje podstępnie i szybko. Pojawia się zawsze w nieodpowiednim momencie. Wywołuje lęk, a czasem nawet panikę. Nowotwór – wróg tym groźniejszy, im bardziej niewidoczny jest społeczeństwu. Krążą o nim legendy i mity. Dlatego tak ważne, by rozpoznać przeciwnika i przejść do ofensywy. To cel działania Śląskiej Ligi Walki z Rakiem. Jej przedstawiciele pojawili się w szopienickim liceum. Patronowali II Turniejowi Piłki Siatkowej, rozgrywanemu w szkole od 2 do 3 października, natomiast dzień później 4 października zorganizowali warsztaty szkoleniowe dla młodzieży.

Uczniowie VI LO mieli okazję wysłuchać wykładów na temat profilaktyki antynowotworowej. Wśród prelegentów znaleźli się nauczyciele akademicki – prof. Danuta Mielczyńska-Svach z Instytutu Medycyny Pracy oraz prof. Bogdan Michalski, Wojewódzki Konsultant Ginekologii Onkologicznej. Mówcy w przystępny sposób starali się przybliżyć najbardziej istotne problemy, związane z niebezpiecznymi chorobami, jak jest rak. Prof. Danuta Mielczyńska-Svach zwróciła uwagę na czynniki środowiskowe, które mogą wywołać nowotwór. Prof. Michalski podkreślił, że spotkania z młodzieżą są formą pracy u podstaw. Pogadanki, spotkania z niewielkimi grupami uczniów to również – według niego – jedyny sposób, by uświadomić przedstawicieli młodego pokolenia, jak ważna jest systematyczna kontrola swojego stanu zdrowia. To zadanie tym istotniejsze, iż – jak dodał prof. Michalski – nawet lekarze pierwszego kontaktu często nie potrafią w odpowiednim czasie zdiagnozować choroby ze względu na marginalizowanie zagadnień z zakresu onkologii w programie studiów medycznych. Profesor zachęcał również dziewczęta do szczepienia się przeciw wirusowi HPV, który wywołuje raka szyjki macicy.

W czasie przerwy mgr Joanna Romańczyk, Prezes Śląskiej Ligi Walki z Rakiem, przygotowała poczęstunek. Stoły na sali gimnastycznej szkły uginały się pod ciężarem półmisek z sałatkami, talerzy pasztetami oraz potrawami, które zawierają niezbędne witaminy i minerały. Konsumpcja była oczywiście jednym z elementów warsztatu szkoleniowego. Uczniowie mogli jeść do woli. Prowadząca go przypominała, że racjonalnie się odżywiając, mają szansę uniknąć zachorowania na wiele groźnych chorób.

Niezwykle poruszający był wykład dyrektora Hospicjum Cordis, dr Jolanty Grabowskiej-Markowskiej. Przedstawiała historię oraz zasady działania kierowanej przez siebie placówki, z wielkim zaangażowaniem opowiadała o życiu cierpiącym osobom. Słynna Doktor Jola – jak nazywają dyrektor pacjenci i członkowie personelu hospicjum podkreślała, jak ogromną wartość ma każdy dzień przeżyty przez jej podopiecznych. Przybliżyła też najciekawsze inicjatywy wolontariuszy, których celem było spełnianie marzeń ludzi terminalnie chorych. Doktor Markowska uświadomiła, że nawet tam, gdzie medycyna wydaje się bezradna, można pokonać ból i cierpienie, które wywołuje nowotwór. Bronią w walce z nimi nie tylko środki farmaceutyczne, ale przede wszystkim troska, szacunek otoczenia oraz stworzenie podopiecznym możliwości godnego przeżycia każdego dnia.

W czasie zaledwie kilku październikowych dni młodzież szkły przeszła przyspieszone szkolenie życia. Musiała skonfrontować się z problemami, o których zazwyczaj milczą czasopisma przeznaczone dla nastolatków, o których nie wspomina się w audycjach radiowych i telewizyjnych adresowanych do tej grupy odbiorców. Członkowie Śląskiej Ligi Walki z Rakiem wielokrotnie podkreślali, że spotkania z młodymi ludźmi są dla nich priorytetem. Wskazywali zarazem na brak kompleksowych rozwiązań, dzięki którym wszelkie programy profilaktyczne będą przynosić lepsze efekty. Celem Ligi jest zatem, przynajmniej w pewien sposób, zatać dziury, które istnieją w polskim systemie opieki zdrowotnej oraz w systemie edukacji. Od dawna brak w placówkach oświatowych lekarzy, a etaty pielęgniarek zostały zredukowane. W

programach nauczania niewiele miejsca zajmują kwestie profilaktyki. Ze względu na niewystarczającą opiekę medyczną wiele groźnych nowotworów diagnozuje się zbyt późno. Doraźne akcje nie zastąpią systematycznych działań prewencyjnych, którymi obejmuje się całe społeczeństwo. Należy być wdzięcznym, że są osoby, pragnące pomimo wszystko - zaradzić wspomnianym niedostatkom. Mińska Jesień Onkologiczna trwa. Już wkrótce dzięki uprzejmości Prezes Joanny Romańczyk licealiści zostaną objęci programem badań przesiewowych w kierunku nowotworów.